

Stanisław Kaszyński

Mogileńskie Towarzystwo Kultury

Mogilno

Kaszyńscy na Huculszczyźnie

Słowa kluczowe

św. Anna Kaszynska, Piotr z Kołomyi, rodacy w Kosowie i Zabłotowie

Streszczenie

Najstarszą reprezentantką rodu była księżna twerska Anna Kaszynska z Kaszyna (około 1279 – 2 X 1368 Kaszyn), razem z mężem księciem Michałem kanonizowana przez Cerkiew Prawosławną w 1650 roku. Ich wnuczka Julianna (około 1325–1391) była matką Władysława Jagiełły. Nazwisko Kaszynski przyjął po matce syn księżę Wasyl (1304–1368). Dramatyczną śmierć księcia Michała Juliusz Słowacki wspomniał w swoim dziele. Później to nazwisko pojawiło się w Kołomyi, gdzie w 1690 roku urodził się Piotr Kaszyński, syn Kazimierza Kaszyńskiego i Anny. Około 1700 roku w Zabłotowie pojawił się nieznanym z imienia Kaszyński, być może brat Piotra. Najokazalsze gniazdo tego rodu dr Marc Kaszynski z Lille odnalazł w pobliskim Kosowie, gdzie od końca XVIII wieku przyszło na świat ponad trzystu jego rodaków. Dziś jednym z nich jest nauczyciel Wiktor Kaszyński, a na miejscowym cmentarzu zachowało się kilkanaście grobów jego przodków. Autorem opracowań genealogicznych rodu na Huculszczyźnie jest dr Marc Kaszynski, współczesne ślady fotograficznie rodziny Kaszyńskich udokumentował jego brat, architekt Richard.

Kilkunastoletnie poszukiwania genealogiczne rodaków przywiodły mnie również na Ukrainę, ale bardziej imponujące były działania dr. Marca Kaszynskiego, urodzonego i mieszkającego w Lille (Francja). Począwszy od 2004 roku przygotował on i poprowadził aż trzy

rodzinne wyprawy śladami swoich przodków, głównie w okolicy Kołomyi. Wówczas główna jego uwaga skierowana była na pobliski Kosów oraz Zabłotów. Trafnie przewidywał, że właśnie tutaj powinny znajdować ślady jego przodków. Tak też myślał jego brat Richard Kaszynski, znany we Francji architekt, mieszkający w Loos-les-Lille. Ich z pasją zorganizowana wędrowka po Huculszczyźnie, zaowocowała wyjątkowo skutecznie. Liczne rozmowy z mieszkańcami, towarzyskie spotkania z nimi, wertowanie różnych dokumentów bardzo wydatnie wzbogaciły wiedzę o kilku pokoleniach Kaszyńskich związanych z piękną Huculszczyzną.

Najstarszy ślad

Według dotychczasowych ustaleń najstarszy ślad rodu wiedzie do niewielkiego, uzdrowskiego miasteczka Kaszyn, położonego nad rzeką Kaszynką niedaleko Tweru (Rosja). Urodzona około 1279 roku księżna Anna, córka Dymitra Rostowskiego, a wnuczka Aleksandra Newskiego, otoczona aureolą piękna, mądrości, miłosierdzia i sławy, po latach przybrała nazwisko Kaszynska, co odnosi się do wspomnianego miasteczka. Jej mężem był książę Michał, poślubiony w 1394 roku, z którym miała pięcioro dzieci. Po matce nazwisko Kaszynski przybrał też ich syn książę Wasyl (1304–1368). W toku dokładniejszych badań okazało się, że Julianna (ok. 1325–1391), córka ich syna Aleksandra (1301–1339), była matką Władysława Jagiełły. Anna Kaszynska, wraz z zamordowanym mężem Michałem, jako fundatorzy licznych świątyń i klasztorów, w 1650 roku zostali kanonizowani przez Cerkiew Prawosławną. Postaci męża księżnej Anny Kaszynskiej Juliusz Słowacki poświęcił fragment dramatyczny *Książę Michał Twerski. Z dziejów Wielkiego Nowogrodu*.

Piotr z Kołomyi i inni

Podczas rodzinnej podróży po Ukrainie w 2004 roku Marc Kaszynski szczęśliwie odnalazł to nazwisko w Kołomyi. Zapis w dokumencie kościelnym podaje, że tu właśnie 25 czerwca 1690 roku urodził się Piotr Kaszyński, syn Kazimierza Kaszyńskiego i Anny. Dziś uznaje się ich za najstarszych przodków galicyjskiej gałęzi tego rodu. Niestety, dotąd nie udało się udokumentować ich związku z nieznanym z imienia Kaszyńskim, urodzonym w pobliskim Zabłotowie około 1700 tego roku. Niektórzy genealodzy domniemają, że być może był on bratem Piotra, czego wykluczyć nie można. Nie

ulega natomiast wątpliwości, że mieszkający w Lille i tam urodzony 15 listopada 1949 roku Marc Kaszynski jest w prostej linii jego potomkiem. Jego ojciec Stanisław Alfred Kaszyński urodził się 5 kwietnia 1917 roku we Lwowie. Z zawodu był ślusarzem mechanikiem, a do osadzenia w 1943 roku na Majdanku mieszkał w Kołomyi przy ulicy Żeromskiego 7. Potem był więźniem obozu w Buchenwaldzie. Jako podporucznik Polskich Sił Zbrojnych we Francji (1945–1948) zmarł w Lille 25 grudnia 1997 roku i tam go pochowano.

Dzięki wyjątkowo drobiazgowym poszukiwaniom, głównie w ogromnych zbiorach archiwaliów mormońskich, Marc Kaszynski ustalił swoich przodków aż do siódmego pokolenia. Po jego dziadku Marcinie (20 IV 1891 Moskalówka Kosów–9 XII 1923 Moskalówka Kosów) byli nimi kolejno: Antoni (15 XII 1844 Moskalówka Kosów–22 I 1903 Moskalówka Kosów), Ignacy (16 VIII 1805–1 lipca 1877 Moskalówka Kosów), Józef (ok. 1759 Zabłotów–13 XI 1841 Moskalówka Kosów), Grzegorz (ok. 1724–16 II 1804 Zabłotów) i wspomniany wcześniej jego ojciec (urodzony około 1700 roku). Po wielu tygodniach żmudnych starań Marc Kaszynski ustalił dane genealogiczne prawie 400 przodków osiadłych w centrum Huculszczyzny, głównie w Kosowie i Zabłotowie. Właśnie te okolice stały się miejscem docelowym, trwającej od 15 do 30 sierpnia 2005 roku podróży po Ukrainie francuskiej rodziny Kaszyńskich.

Dwa dni we Lwowie

Po przylocie z Paryża, Marc wraz z bratem Richardem, świetnym fotografikiem, i resztą rodziny we wtorek 15 VIII 2004 roku spędzili noc u przyjaciół w Warszawie. Następnego dnia wylądowali we Lwowie i zatrzymali się w słynnym hotelu Georges. Marc zapisał w swoim dzienniku:

Odwiedziliśmy dzielnice najdalej położone od centrum. Samo miasto nie robi dobrego wrażenia, nie uporządkowane architektonicznie, nie zadbane, brudne, ale część budynków jest w trakcie renowacji – zobaczymy za kilka lat. Nasza pielgrzymka prowadzi do budynku przy dawnej ulicy Janina numer 88 (obecnie Aleja Szewczenki), gdzie narodził się nasz drogi Tata. Niedaleko stąd mieszka Uljana Kaszyńska, urodzona 4 maja 1953 roku w Kosowie, córka Józefa Kaszyńskiego i Katarzyny Szpak. Mimo wszystko Lwów jest miastem bardzo europejskim, z zaznaczonymi mocno urbanistycznymi austro-węgierskimi

akcentami, zwłaszcza o charakterze sakralnym z epoki baroku, a także budynkami secesyjnymi. Richard zrobił setki fotografii. Restauracje we Lwowie sprawdziły się bardzo dobrze. W restauracji U Adameusa na tarasie przed pomnikiem odkryliśmy herbaciarnię, w której można było się poczuć jak w Wiedniu. Mogłem się przekonać, że polski jest językiem oficjalnym w obsłudze turystycznej. Tego ranka zwiedziliśmy lwowski cmentarz, a w szczególności Cmentarz Wojenny.

Niestety, nasi francuscy rodacy, z braku czasu, nie obejrżeli okazałego obelisku na Cmentarzu Łyczakowskim, który upamiętnia Ludwika (1827–1887), Walentego (1859–1908) i Mieczysława (1889–1924) Kaszyńskich.

„Czwartek 19 VIII 2004, dochodzi godzina 12:00 i za chwilę mamy wyruszyć mercedesem do Kołomyi” – zanotował Marc.

W stolicy Huculszczyzny

„Jesteśmy w Kołomyi na jednym z miejskich placów. Jest ciepło, świeci słońce, a my siedzimy na słonecznym tarasie i pijemy mocne piwo Obołoń” – zapisał Marc. Do hotelu Pisanka, gdzie mieszkamy, zawozi nas młody kierowca w towarzystwie żony. Hotel dobry, meble i podłoga drewniana, wysoka jakość – podoba mi się. Po drodze widzieliśmy tłumy ludzi spacerujących po ulicach tego uroczego miasteczka, liczącego około 60 tys. mieszkańców. Są tu głównie XVIII i XIX-wieczne domostwa najwyżej do II piętra, z białymi fasadami i kratami z kutego żelaza w oknach i na balkonach. Rozwinięta na szeroką skalę sztuka rękodzielnicza zachęca do zwiedzenia Regionalnego Muzeum Sztuki Huculskiej. Ta dziedzina stała się bliską zainteresowań Józefa Kaszyńskiego, absolwenta kosowskiego Technikum Artystyczno-Dekoracyjnej Sztuki Ludowej, urodzonego 24 IX 1954 roku w Kosowie. Obecnie prowadzi on prywatny zakład wykonujący ozdobne wyroby z metalu. W przeszłości babcia Marca, Maria Zajaczek (1888–1957) podobne wyroby sztuki ludowej sprzedawała w Kiszyniowie i Odessie. Jest też okazja do zwiedzenia bardzo ciekawego Muzeum Historii Kołomyi, pełnego fotografii i dokumentów ukazujących dzieje wspólnot etnicznych i religijnych od końca XVIII wieku. Jego sympatycznemu dyrektorowi Marc obiecuje podarować rodzinną fotografię związaną z tym regionem. Po śniadaniu w towarzystwie polsko-mołdawskim, z odśpiewanym *Sto lat* dla Polaków, Marc uważa, że mieszkańcy tej części Europy nie potrzebują zapro-

szenia Unii Europejskiej, żeby się spotkać. Po południu w sobotę 21 VIII 2004 roku rodacy przenoszą się do Kosowa.

Niezapomniany Kosów

„Oto jesteśmy na ziemi naszych przodków” – napisał Marc. Mieszkamy w hotelu wybudowanym dwa lata temu. Jesteśmy zadowoleni z obsługi. Wyruszamy z Richardem, jadąc według planu Moskalówki i Kosowa. Idziemy przez most na rzece Rybnica. Pytani o drogę przechodnie rozumieją język polski, ale odpowiadają mieszaniną ukraińsko-polską. Wreszcie odnajdujemy cmentarz polski i kaplicę. W skupieniu zwiedzamy nekropolię i odczytujemy nagrobne napisy. Richard fotografuje wszystkie nagrobki, mające związek z naszym drzewem genealogicznym. Tu właśnie spoczywa wielu Kaszyńskich i spokrewnionych z nimi Wołoszczuków. Niestety, nie udaje się odnaleźć grobu dziadka Marcina Kaszyńskiego, męża Marii Zajączek, zmarłego tu 9 XII 1923 roku. Pierwsi przedstawiciele tego rodu pojawili się w Kosowie pod koniec XVIII wieku. Był wśród nich Jan Kaszyński, urodzony tu 8 listopada 1785 roku, syn Józefa Kaszyńskiego i Katarzyny Szymczuk. Potem pojawiły się dzieci Michała Kaszyńskiego i jego drugiej żony Katarzyny Olesiuk: Marianna, urodzona 8 VII 1796 roku i Piotr, urodzony 28 VI 1798 roku. Do dziś w Kosowie urodziło się ponadto trzystu potomków tego rodu. Na miejscowym cmentarzu spoczywają między innymi: Piotr (1882–1963), Wasyl (1901–1974), Franciszek (1910–1990), Magdalena (1841–1904) i Katarzyna (1875–1930).

Richard wszystko fotograficznie udokumentował. Dziś wśród mieszkańców Kosowa odnaleźć można jeszcze sporą grupę rodaków. 8 X 2015 roku zmarł najstarszy z ich grona Jan Kaszyński, urodzony 5 IV 1924 roku w pobliskim Wierzbowcu. Nadal mieszkają tu jego synowie: Wiktor – nauczyciel, absolwent Tarnopolskiego Instytutu Pedagogicznego, Józef – wykonawca artystycznych ozdób z metalu i Genadij – mistrz kucharski, absolwent Technikum Gastronomicznego w Iwano-Frankiwsku, właściciel zakładu gastronomicznego. Niemal każda rodzina z tego gniazda przeżyła trudne i skomplikowane lata.

Janina Kaszyńska, urodzona 24 VI 1911 roku w pobliskim Kosmaczu, tuż po wojnie w dramatycznych okolicznościach wyjechała stąd wraz z młodocianym synem Wiesławem do Anglii, gdzie przebywał jej mąż Wojciech (13 XI 1902 Kosów–25 X 1987 Winchester), żołnierz

Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Ich starszy syn Czesław, urodzony 5 VII 1929 roku w Kosowie, został w 1939 roku zamordowany przez banderowców. Podobny los prawdopodobnie spotkał też w 1939 roku 5-letniego Janka, syna Wasyla Kaszyńskiego (1901–1974) i Anny Baraniuk. Matka Czesława w 2011 roku, w Brighton świętowała swoje stulecie. Z tej okazji królowa Elżbieta II przesłała jej jubileuszowy adres. Krótco przed śmiercią, odwiedziłem ją wraz z Marcem i Richardem w domu spokojnej starości w Chatsworth.

Ostatniego dnia pobytu w Kosowie Marc i Richard skorzystali z okazji, podjechali w stronę Karpat i nie bez trudu wspięli się na Malowany Kamień (1100 m). Wrócili do hotelu krańcowo wyczerpani.

Gniazdo rodu

W środę 25 VIII 2004 roku nasi francuscy poszukiwacze wynajęli minibus i udali się do Zabłotowa, skąd w 1785 roku Józef Kaszyński, syn Grzegorza, przybył do Kosowa i poślubiwszy Katarzynę Szewczuk utworzył nową linię rodu. Wjeżdżając do Zabłotowa, po lewej stronie ujrzeliśmy odrestaurowany kościół rzymskokatolicki. „Objeżdżamy plebanie – odnotował Marc – dzwoniemy do drzwi, otwiera nam zakonnica w wieku około 30 lat i częstuje herbatą”. Tę parafię przeniesiono 10 lat temu, a siostry felicjanki prowadzą tu prywatną szkołę podstawową. W Zabłotowie żyje dziś małe grono Polaków, głównie są tu starsi rodacy. Niestety, dokumenty parafialne z Zabłotowa ostatni proboszcz Michał Telepito w 1945 roku przesłał do Drezdenka. Wielka szkoda, bo pozwoliłyby one na wzbogacenie naszych informacji genealogicznych.

Tymczasem przypadkowo spotkana kobieta z przekonaniem zwierza się, że banderowcy nie byli mordercami. Byli to mężczyźni i kobiety którzy przez dziesiątki lat walczyli o swoją niepodległość. Pokazując różne dokumenty, powtarza – to nie byli bandyci, a żołnierze walczący w ruchu oporu aż do początku lat 50. Ukrywali się w lasach, a jedna zrekonstruowana ich kryjówka trafiła nawet na stałą ekspozycję w kosowskim Muzeum. Jej emocjonalne zaangażowanie wyklucza możliwość jakiegokolwiek dyskusji o rzeczywistym obrazie działań tych jednostek. W tym względzie nadal bardzo się różnimy. Ten incydent nie zakłóca przekonania, że właśnie w niewielkim Zabłotowie dostrzegamy początki gałęzi Kaszyńskich na Huculszczyźnie. Na jej czele figuruje Grzegorz Kaszyński, urodzony około 1724

roku, a zmarły tu 16 II 1804 roku. Jego żoną była Zofia Słoniewska, a ich dziećmi: Wojciech (około 1754–7 VII 1814), Marcin (urodzony około 1758), Michał (urodzony około 1759) i Józef (1759–13 XI 1841), wszyscy urodzeni i zmarli w Zabłotowie. Ostatnimi Kaszyńskimi tu żyjącymi byli: Paweł (zmarł 1836) i Wojciech (zmarł 1841).

* * *

Biogramy większości przedstawionych tu rodaków odnaleźć można w cyklu moich książek genealogicznych *Kaszyńscy*, wydanych w latach 2009–2015. Niewątpliwie godnym uznania symbolem serdecznych wizyt francuskich rodaków na Huculszczyźnie jest ich bardzo okazałe wsparcie budowy nowego kościoła w Kosowie pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej. Kamień węgielny pod jego budowę w 2007 roku poświęcił w Watykanie papież Benedykt XVI. Dużą kwotę euro na ten cel przeznaczyli: dr Marc Kaszynski, inżynier, ekonomista, długoletni dyrektor generalny Publicznej Agencji Polityki Gruntowej Regionu Nord-Pas-de-Calais i jego mieszkająca w Paryżu siostra Christine Kaszynski, inżynier informatyk, wybitna specjalistka w dziedzinie systemów informatycznych przedsiębiorstw. Ale nasza pamięć o Kosowie byłaby niepełna bez przypomnienia ważnego wydarzenia sprzed lat – 17 IX 1939 roku, po nocy spędzonej właśnie tu, w drodze do Rumunii, prezydent Ignacy Mościcki wydał orędzie do narodu polskiego.

Stanisław Kaszyński

Bibliografia

Kaszynski Marc, Kaszyński Stanisław, *Kaszyńscy. Śladami rodaków*, Poskał, Inowrocław 2013.

Kaszyński Stanisław, *Ciekawe dzieje rodu Kaszyńskich*, „Echo Klimawentu” 2011, nr 1, s. 14–15.

Kaszyński Stanisław, *Ciekawe dzieje rodziny Kaszyńskich*, „Gazeta Pomorska” 2011, nr 121, s. 26.

Kaszyński Stanisław, *Jubileuszowe święto rodu Kaszyńskich*, „Echo Klimawentu” 2017, nr 1, s. 14–15.

Kaszyński Stanisław, *Kaszyńscy. Zarys dziejów rodu*, „Region Wita” 2010, nr 2, s. 7–8.

Kaszyński Stanisław, *Przodkowie Kaszyńskich na cmentarzach świata*, „Gazeta Pomorska” 2019, nr 261, s. 33.

Kaszyński Stanisław, *Ród Kaszyńskich dokumentuje swoje dzieje*, „Nasz Płock” 2015, nr 3 (103), s. 10.

Kaszyński Stanisław, *Saga rodu Kaszyńskich*, „Region Wita” 2010, nr 1, s. 6–8.

Kaszyński Stanisław, *W poszukiwaniu zapomnianych korzeni*, „Gazeta Pomorska” 2013, nr 113, s. 14.

Kaszyński Stanisław, *Znów spotkają się Kaszyńscy rozsiani po Polsce i świecie*, „Gazeta Pomorska” 2015, nr 123, s. 16.

Maliszewska Małgorzata, *Spotkania z literaturą. Rodowy zjazd*, Polskie Radio Pomorza i Kujaw, 5 VII 2009, godzina 23:00.

Politowski Zbigniew, *Znów spotkali się Kaszyńscy z kraju i zagranicy*, „Nasze Miasto” 2015, nr 27, s. 10.

MARC KASZYŃSKI • STANISŁAW KASZYŃSKI



KASZYŃSCY ŚLADAMI RODAKÓW



Okładka książki *Kaszyńscy. Śladami rodaków*, Inowrocław 2009.
Fot. Marcin Zieliński



Dom we Lwowie, w którym urodził się Stanisław Alfred Kaszyński ojciec Marca, 2004. Fot. Richard Kaszynski



Rodzina Kaszyńskich z Francji przed hotelem Hucuł w Kosowie, pierwszy z lewej Richard Kaszynski, 2006. Fot. Marc Kaszynski



Kosów, panorama Karpat, 2010. Fot. Richard Kaszynski



Dom babci Marca w Kosowie, 2010. Fot. Richard Kaszynski



Marc Kaszynski przed domem babci w Kosowie, 2010. Fot. Richard Kaszynski



Główny plac w Kosowie i Muzeum Huculszczyzny, 2010.
Fot. Richard Kaszynski



Kosów, 2010. Fot. Richard Kaszynski



Rodzina Kaszyńskich w Kosowie, pośrodku Jan Kaszyński (1924–2015).
Fot. Archiwum Autora



Dominique i Marc Kaszynski z ks. Antonim Kozakiem w Kosowie, 2010.
Fot. Richard Kaszynski



Marc Kaszynski (pośrodku) z rodziną Kaszyńskich przed nowym kościołem
w Kosowie, 2010. Fot. Richard Kaszynski



Marc Kaszynski i ks. Antoni Kozak w nowym kościele w Kosowie, 2007.
Fot. Archiwum Autora

The Kaszyński (Kashinsky) family in the Hutsul land

Keywords

St. Anna of Kashin, Piotr of Kolomyia, relatives in Kosów (Kosiv) and Zabłótów (Zabolotiv)

Abstract

The most ancient representative of the family was Anna of Kashin (Kashinskaya), Princess of Tver (ca. 1279–2 October 1368, Kashin), who was canonised by the Orthodox Church together with her husband Prince Mikhail in 1650. Their granddaughter Uliana (ca. 1325–1391) was the mother of Władysław Jagiełło. The mother's family name of Kashinsky was assumed by their son Prince Vasily (1304–1368). The dramatic death of Prince Mikhail was mentioned by Juliusz Słowacki in his work. Later, the family name appeared in Kolomyia, where Piotr Kaszyński, son of Kazimierz Kaszyński and Anna, was born in 1690. Around 1700, a Kaszyński of unknown first name, perhaps Piotr's brother, was recorded in Zabłótów (Zabolotiv). Dr Marc Kaszynski of Lille has found the largest family nest in the nearby Kosów (Kosiv), where more than three hundred of his relatives have been born since the end of the 18th century. One of them living now is Wiktor Kaszyński, a teacher, and a dozen or so graves of his ancestors have been preserved at the local cemetery. The author of genealogical studies of the family in the Hutsul land is Dr Marc Kaszynski and the contemporary photographic traces of the Kaszyński (Kashinsky) family have been documented by his brother Richard, an architect.

Die Kaszyńskis im Huzulenland

Schlüsselwörter

Hl. Anna von Kaschin, Piotr aus Kolomyja, Landsleute aus Kossiw und Sabolotiw

Zusammenfassung

Die älteste Vertreterin der Familie war die Fürstin von Twer Anna Kaszynska aus Kaschin (ca. 1279–2 X 1368 Kaschin), die zusammen mit ihrem Ehemann Fürst Michail im Jahre 1650 von der orthodoxen Kirche heiliggesprochen wurde. Ihre Enkelin Julianna (ca. 1325–1391) war die Mutter von Władysław Jagiełło. Der Nachname Kaszynski wurde nach der Mutter vom Sohn Fürst Wassili (1304–1368) übernommen. Der dramatische Tod von Prinz Michail wurde von Juliusz Słowacki in seinem Werk erwähnt. Später tauchte dieser Nachname in Kolomyja auf, wo Piotr Kaszyński, Sohn von Kazimierz Kaszyński und Anna, im Jahr 1690 geboren wurde. Um 1700 tauchte ein namentlich nicht bekannter Kaszyński, möglicherweise der Bruder von Piotr, in Sabolotiw auf. Das eindrucksvollste Nest dieser Familie wurde von Dr. Marc Kaszynski aus Lille im nahe gelegenen Kossiw gefunden, wo über dreihundert seiner Landsleute seit Ende des 18. Jahrhunderts zur Welt kamen. Heute ist der Lehrer Wiktor Kaszyński einer von ihnen, und mehrere Gräber seiner Vorfahren sind auf dem örtlichen Friedhof erhalten geblieben. Der Autor der genealogischen Studie über die Familie im Huzulenland ist Dr. Marc Kaszynski, während die zeitgenössischen fotografischen Spuren der Familie Kaszyński von seinem Bruder, dem Architekten Richard, dokumentiert wurden.

Кашинские на Гуцульщине

Ключевые слова

св. Анна Кашинская, Петр из Коломьи, родственники в Косове и Заболотова

Резюме

Старейшей представительницей рода была княгиня тверская Анна Кашинская из города Кашин (ок. 1279–2 X 1368 Кашин), канонизированная православной церковью в 1650 году вместе со своим мужем, князем Михаилом,. Их внучка Иулиания (ок. 1325–1391) была матерью Владислава Ягелло. Материнскую фамилию Кашинский взял ее сын, князь Василий (1304–1368). Трагическая смерть князя Михаила описывалась польским поэтом, Юлиушем Словацким. В дальнейшем эта фамилия появилась в городе Коломья, где в 1690 году родился Петр Кашинский, сын Казимира Кашинского и Анны. Около 1700 года в городе Заблотов появился некий неизвестный по имени Кашинский, возможно, брат Петра. Крупнейшее родовое гнездо Кашинских было обнаружено в соседнем городе Косово доктором Марком Кашинским из Лилля – именно там с конца 18 века родилось более трехсот представителей этого рода. В наше время одним из них является учитель Виктор Кашинский, а на местном кладбище сохранились несколько могил его предков. Автором генеалогического исследования рода на Гуцульщине является доктор Марк Кашинский; современность рода Кашинских, увековеченная на фотографиях, была задокументирована его братом, архитектором Ришаром.